

# Nr 286. Komitet Centralny Tow. Dem. Pol. do wszystkich Cłonków.

Obywatele, Emigracja potrzebuje reprezentacji, to niewątpliwa, ale reprezentacji, któraby pojawiła się ducha obecnego wieku, rozumiały dążności ludów, umiała przejąć się wielkością sprawy, i z całą godnością, z wzniosłego stanowiska Emigracji przemawiać w interesie ludu polskiego do ludów Europy. Postanowienie to jest wielkie, reprezentacja wielka, być powinna: nikt więc nie może być obojętny na wybór przedstawników. Towarzystwo nasze dotąd tylko propaganda, działato, dziś jest chwila spróbowania sił naszych. Postęp opinii demokratycznej obudził działalność jej wrogów; kwestya o Komitecie zamierzaliśmy wszystkich, ocknęły się, któreś, obfitują, intrygi, aby raz jeszcze poprzec się; naszym najświętszym jest obowiązkiem wśrodku je odmaszkować, i przygotować tryumf nieuchybny demokracji. Nie dosyć być potężnym siłą, nasad, trzeba być groźnym rywalem, co do potęg; nieporzucić sprawy wielkiej na los bitwy, trzeba prawie umnieść zwycięstwo na nasza stronę. Są, powodowana myśl, Sekcja Centralna wyrywa Was, Obywatele, abyscie zbadałi dokładnie raktady, przekonali się dokładnie jak stoi opinia nasza. O smutnej konieczności, musicie wybierać Komitet z Obywateli zamieszkałych w Paryżu; nie wszyscy znacie ich mogą, a ludzie tak są, umienni, tak równostronni; radzając temu Sek. Cent. najusilniej Was prosi, abyscie nadstawili jej, jak można najprędzej, listę kandydatów, na których i Wy sami chcecie wolować, i których spodziewacie się, że raktady nasze obiorą; my będziemy w stanie dać Wam dokładną charakterystykę każdego z nich; po orem dopiero wyjdzie całego wpływu; aby osoby godne, zostały powołane do pełnienia publicznej posługi. Takim sposobem nie możemy się oszukiwać na nikim. Nie przedstawiamy Wam nikogo, bo nie chcemy nic narzucać, aby krytycy mieć wyraz waszej woli. Pamiętajcie że opinia, której jesteście reprezentami, jest silna, jedyna, młoda, młodziem, tylko reprezentować godnie ją może, a więcej lud polski, tę młodość, generację, dla której świecła nadzieja się przysłała. Przeciw starym trupom; ich dusze już obumarły, ich umysł już niedaleko przegłada, oni nie są z tego wieku, ich życie stoi już nad grobem. Nam trzeba ludzi energicznych.

Donosimy Wam, Obywatele, o naszej zmianie w Sek. Cent. Zmieniony Sekretarz, wybrana Komisya z trzech członków składa wspólnie z Sekretarzem, Sekretaryat Towarzystwa, i odpowiada na wszystkie korespondencje. Oddad jesteśmy pewni, że wszystkie działania stawa, na właściwej stopie ruchu, i Towarzystwo nowem, energicznem odetchnie życiem.

Kasa także wypróbowana zupełnie, czeka od Was zasłatków, pospieszajcie z nimi, jak najprędzej, by przez to, niehamować działania.

Poddawienie i braterskość

(podpisano): Dombrowski Władysław, Karosi Marcelli, Semenenko Adolf, Kommissarze Sek. Cent.  
Dziobę Henryk Niewęglowski, Sekret.

Korespondencje z pieniędzmi adresujcie a M<sup>r</sup> Kacranowski, rue des deux Eaux. 23.  
Wszystkie inne a M<sup>r</sup> etc. dawniejszy adres.

Paryż dnia 17. Lipca 1834. —



